

Biblioteka Wojskowa  
D. O. K. VIII.

Toruń

# ŻŁOWO KUJAWSKIE

Prenumerata na miejscu mk. 18.750, na prow. mk. 20.625. Za odnośnienie do domu doliczają 2000 mk.

Ogłoszenia za wiersz nonparel, pierwsza strona 700 mk., druga i trzecia 600 mk., czwarta 8-linowa 250 mk. Ogł. drobne po 400 m. za wyraz, tłust. druk. podwójnie Najm. ogł. 4000 mk. Dla zagran. ceny o 200 proc. wyższe.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.

Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarium uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12

REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIELI I ŚWIĄT, OD GODZINY 2-WJ DO 3-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26. № P. K. O. 61.783.

W poniedziałek dnia 25-go b. m. o godzinie 9-iej rano w Kłóbi odbędzie się nabożeństwo za duszę ś p.

## Jana Króla

stud. prawa Uniw. Poznańskiego, poległego w walce o wolność Górnego Śląska.

Na ten obrzęd zapraszają rodziców, Krewnych i Przyjaciół

**KOLEDZY.**

## Biuro inżynierskie

### „Łącznik”

**K. Osterloff i J. Wasilewski**  
wykonują

Ogrzewania centralne wszelkich systemów, przewietrzania, suszarnie, pralnie. Urządzenia zdrowotne: budowa osadników do biologicznego oczyszczania ścieków, kanalizacja i wodociągi, kąpiele. Urządzenia przeciwpożarowe w fabrykach i młynach. Projekty i kosztorysy. WŁOCŁAWEK ul. ORLA № 1 A.

## Kwiaciarnia „WIOSNA”

BRZESKA 17, : : DAWNIEJ DOM BAUERA.  
Przegotowała dużą ilość kwitnących roślin w doniczkach i koszykach jak również cętych kwiatów na św. Jan, Władysława, Piotra i Pawła.

## Podziękowanie.

W dniu 8 czerwca r. b. w kancelarii Rejenta B. Kowalewskiego w Wrocławku p. Florentyna Ossowska podpisała akt mocą którego darowała miastu Wrocławowi zupełnie bezpłatnie około morgi ziemi z nieruchomości swej położonej w Szpitalu Dolnym. Na tym gruncie z ofiar publicznych wzniesiony został pomnik nad mogiłą dla bohaterów poległych w obronie Wrocławka.

Za chojny ten dar w imieniu miasta Sz. Ofiarodawczyni składamy serdeczne Bóg Zapłać. Przy akcie tym prawną współpracę bezinteresowną oddał p. Rejent Kowalewski, któremu na tym miejscu składamy podziękowanie.

Prezydent: A. KRAUZE.

Ławnik: T. GUTOWSKI.

## Przesilenie walutowe.

(Korespondencja własna).

**Wojna gospodarcza. Oświadczenie ministra Grabskiego. Zamach na markę polską. Pożyczka zagraniczna. Zdrowe nerwy.**

Warszawa, dnia 23 b. m.

Obóz narodowy niejednokrotnie wskazywał na to, że naród polski jest nękany wojną gospodarczą, którą państwu polskiemu wypowiedziały wrogie żywioły wewnętrzne i zagraniczne. Nie wszyscy jednakże wierzyli w przepowiednie stronnictw narodowych. I trzeba było dopiero bezczelnego zamachu na markę polską, zamachu nagłego, chytrego, rozgałęzionego (Warszawa, Łódź, Gdańsk, Berlin, Nowy-Jork), aby całe społeczeństwo polskie spostrzegło i zrozumiało tę zaciętą wojnę gospodarczą przeciw Polsce.

Spadek waluty polskiej, aczkolwiek częściowo uzasadniony niedołąką, czteroletnią gospodarką ogólną,

a zwłaszcza rozrzną gospodarką ministra Jastrzębskiego, nie byłby tak nagły i tak zawrotny, gdyby tu działały tylko organiki ekonomiczne. Drukowanie banknotów (rząd gen. Sikorskiego wydrukował aż 1940 miliardów marek), spotrzebowanie prawie wszystkich zapasów obcych walut (około 20 milionów dolarów), co się stało za poprzedniego rządu, stworzyło bardzo przykre warunki dla marki polskiej. Mimo to jednak ów nagły spadek nie da się tylko temi przyczynami wyjaśnić.

Istotnym powodem tego objawu była spekulacja Niemców, żydów, i wogóle «czarnej giełdy».

Cios wymierzony marce polskiej przez żydostwo, przez Berlin i Gdańsk, miał być ciosem wymierzonym rządowi i większości polskiej. W przeświadczeniu, do której chciano strącić markę polską, chciano pogrzebać także rząd większości narodowej. W tym celu w tajemnicy przygotowano nagły atak na polską markę, a następnie rzucono na społeczeństwo truciznę paniki i strachu.

Cios chybił! Rząd nie stracił zdrowych nerwów, ani też społeczeństwo polskie nie pozwoliło się wytrącić z równowagi. Minister Skarbu, p. Grabski, oświadczył wyraźnie w Komisji Skarbowej, że spadek marki polskiej jest epizodem wojny gospodarczej, wypowiedzianej państwu przez wrogów wewnętrznych i zewnętrznych.

Wrogów wewnętrznych dosięgła już ręka sprawiedliwości. Kilkudziesięciu czarnych giełdźarzy i bankierów aresztowano, szereg banków zamknięto, a i ci, co zdołali uciec, nie przedko powrócą i przez to zostaną unieszkodliwieni. Rząd wydał też energiczne zarządzenia, a Sejm w przyspieszonym tempie uchwalił (odrazu w 3 ch czytaniach) ustawę o karach na spekulantów walutowych: 5 lat więzienia i 100 milionów marek kary.

Zamach na markę polską i na rząd parlamentarny nie udał się, chociaż przyniósł wiele szkody. Ma on jednak i tę dobrą stronę, że społeczeństwo polskie spostrzegło wreszcie tych sprawców i winowajców zamachu, którzy poprzednio też działali, lecz swej zbrodniczej akcji nakładali maskę i pęta. Dziś położenie stało się jaśniejsze. Państwo ma otwartych wrogów i przyjaciół.

Ale nie ludźmy się. Aresztowania czarnych giełdźarzy zmniejszą liczbę wrogów i zbrodniarzy, lecz nie zapełnią pustej kasy państwowej. Napełnić kasę można tylko dochodami państwowymi. Unieszkodliwienie spekulantów walutowych jest tylko wstępnym warunkiem do uzdrowienia skarbu. Za tym krokiem muszą przyjść dalsze. A jakie to kroki?

Sejm uchwalił już ustawy o podatku obrotowym i gruntowym, a w niedługim czasie uchwali ustawę o podatku majątkowym. Dopiero podatki ściągane na podstawie tych ustaw i opłaty ściągane przez państwo z innych źródeł dochodu, umożliwią rzeczywistą i prawdziwą naprawę finansów państwowych.

Szkodników należy tępić, ale z drugiej strony nie wolno zapominać o samym dziele naprawy skarbu. Dopiero jedno z drugim połączone może nam dać pełne i owocne skutki. Wszyscy

obywatele muszą w tej sprawie pomagać rządowi i sejmowej większości. Zamachy na polską markę i na polski rząd będą się prawdopodobnie powtarzały. Należy przeto zamachowców wzięć pod czujną straż i obserwację.

Zdrowe nerwy zwyciężą. Nie pozwólmy się szajce giełdźarzy sterować. Mszczą się na nas za «numerus clausus», mszczą się za «polski rząd», mścić się będą i za inne sprawy. Jest to wojna przeciw Polsce, ale my, Polacy i tę wojnę szczęśliwie wygramy, jeżeli wszyscy zachowamy zdrowe nerwy. Musimy światu i wrogom pokazać, że nie ustaniemy i że od dzieła naprawy nie odstępimy, lecz przeciwnie: będziemy energicznie przeskazywać i szkodników usuwać.

Państwo polskie zdobywa sobie wprawdzie z trudem zaufanie zagranicy, ale... zdobywa je niezaprzecznie. Przyjaźne nam państwa wiedzą, że pewne objawy są przejściowe, epizodyczne. Od 2-ch tygodni rząd obecny prowadzi przedwstępne rokowania o pożyczkę zagraniczną, to najlepszy dowód, że poważne koła zagraniczne mają wiarę w Polskę i w jej finanse. Tę wiarę muszą mieć i obywatele polscy.

O rokowaniach i o zarządzeniach rządu doniosą zapewne telegramy. Omówimy je później. ST. S.

## Waluta złota.

Komisja Skarbowa obradowała nad projektem ustawy o środkach przygotowawczych do wprowadzenia waluty złotej. Referował pos. Miąkowski. Z ramienia Rządu obecny był Dyrektor Departamentu Ministerstwa Skarbu p. Młynarski.

W części pierwszej projektu, traktującej o monecie złotej, utrzymano jedynie artykuł pierwszy, określający zawartość kruszcu w złotych polskich na  $\frac{1}{8100}$  (czyli na 1 kg. złota przypada 3.100 sztuk złotych polskich) kg. złota.

Natomiast dalsze artykuły, dotyczące zorganizowania mennicy, zostały skreślone, a rozpatrywanie ich do-



łożono do czasu przedstawienia przez Rząd projektu ustawy monetarnej.

W części drugiej projektu dotyczącej złotych obliczeniowych utrzymano dwa pierwsze artykuły, w myśl których przyjęto za podstawę złotego obliczeniowego wartość zawartego w złotym polskim kruszcu według notowań cen złota na giełdzie londyńskiej, a przy przeliczaniu na marki polskie kurs funta sterlingów w postaci czekowej na giełdzie warszawskiej.

## KILKUWIERSZÓWKI.

### Z POLSKI I O POLSCE.

× W sali uniwersytetu Jagiellońskiego odbyła się uroczysta akademja ku uczczeniu 50-lecia Aleksandra Manzonięgo.

× Na uniwersytecie Lubelskim w dniu wczorajszym odbyło się uroczyste otwarcie sali im. Henryka Sienkiewicza. Na uroczystość przybyli J. E. Kardynał Kakowski, min. Głabiński, ambasador Zamoyski i w. in.

× Po wydaniu zarządzeń co do czarnej giełdy P. K. K. P. w ciągu jednego dnia zakupiła 250,000 dolarów.

× Posel polski w Paryżu, hr. Zamoyski odbył kilka konferencji z ministrem Seyda.

### Z CAŁEGO ŚWIATA.

× W Ameryce zbudowano wielką łódź podwodną, która zanurzyła się na głębokość 209 stóp. Jest to rekord, osiągnięty grzez łodzi podwodnej.

× Nowy minister skarbu w Bułgarii powołał specjalną komisję, celem zbadania, na jakie cele wydał Stambolijski fundusze, pobierane ze skarbu państwa. Rozchodzi się głównie o cztery miliony franków szwajcarskich, które podobno Stambolijski rozkazał przekazać bankowi narodowemu bułgarskiemu i które podjęte zostały i zrealizowane w Genewie i Zurychu przez krewnego Stambolijskiego.

× Gen. Pershing został mianowany przez prezydenta Hardinga, przewodniczącym amerykańskiej komisji, która uda się do Francji, w celu wzniesienia szeregu pomników na tych palach bitew, gdzie padli amerykańscy żołnierze.

## Co niesie dzień?

CZERWIEC

24

NIEDZIELA

Dziś: 3 po Św. Jana Chrzczciela.

Słow.: Janistawa.

Jutro: Wilhelma opata.

Wschód słońca o g. 3.31

Zachód o g. 19.53

Wsch. księżycy o g. 14.58

Zachód o g. 24.53

**Noc Świętojańska.** Dziś o godz. 8 wiecz. w sali „Polonia” zostanie odegrana „Noc Świętojańska” obraz ludowy w 4 ch aktach ze śpiewami i tańcami. Powyższą sztukę wystawia Sekcja Dramatyczna przy Stow. Młodz. Polskiej „Spójnia”, która nie jednokrotnie wystawiając sztuki nieraz bardzo poważne jak n. p. „Bolesław Śmiały” Korzeniowskiego, „Tajemnica Mszy św.” Calderona i inne zjednała sobie opinię Sekcji najlepiej zgranej i posiadającej wysoki stopień wykształcenia w kierunku dramaturgji. Młodzież chcąc się przyczynić do oświetlenia uroczystości „wianków” wybrała sztukę na czasie, gdyż akcja rozgrywa się w Noc Św. Jana u zamożnego gospodarza rolnego, Macieja. Należy tu nadmienić, że rolę Grudy, człowieka o niskim charakterze odzwierciadli znany nam wszystkim utalentowany art. dram. p. Jaśkiewicz. Inne role jak Wawrzka, Józka, Tomka i t. d. odegrają najlepiej zgrani amatorzy i amatorki. Słowem sztuka zapowiada się jaknajlepiej. Ozdobą całej sztuki będą staropolskie tańce: w I akcie dziarski mazur w 4 pary w barwnych kostiumach ludowych i w II akcie efektowny krakowiak w 4 pary.

Młodzież „Spójni” prosi sz. Włocławian o poparcie takich celów, jakimi u młodzieży są kultura i oświata i przybycie w dniu dzisiejszym do sali „Polonia”. Pozostałe bilety można jeszcze nabywać u druków i druchen, a od godz. 6 po poł. w kasie Polonii. Porządek na sali zapewniony.

**Z przemysłu.** Przy ul. Cichej № 3 p. Kowalski buduje fabrykę paszy dla koni.

**Wypadek przy pracy.** Dnia 18 czerwca robotnik Feliks Rempalski, uległ w Celulozie przez nieostrożność wypadkowi. Tryby obcięły mu dwa palce u ręki.

**Ceny w cukierniach.** Informują nas, że małe, podrzędne, brudne kawiarenki, których pełno jest w naszym mieście od czasów okupacji niemieckiej, liczą daleko drożej za szklankę kawy, aniżeli cukiernie, należące do pierwszego rzędu.

**Konie w torfisku.** W majątku Boniewo pp. Glińskich, rozbrykane konie wpadły z wozem do torfiska, głębokiego na kilka lokci. Z wielkim trudem udało się konie wyciągnąć.

**Gołębie pocztowe.** W czasie ostatnich ćwiczeń z gołębiami pocztowymi na terenie m. Włocławka i okolicy spadło około 50 gołębi. Ktoby posiadał takiego gołębia, winien jest pod surową odpowiedzialnością odnieść na posterunek policyjny.

**Do odebrania.** W Komisariacie Policji przy ul. Kościuszki № 5, jest do odebrania książeczka wojskowa na imię Stanisława Gońskiego oraz portfel z dowodami na imię Jakóba Cyłkę.

**Pogryziony przez psa.** Przy ul. Zabiej № 11 pogryzł pies chłopca D. Kanala. Właściciela psa, za puszczanie psa na ulicę bez kagańca, policja pociągnęła do odpowiedzialności sądowej.

**Z Teatru.** W Poniedziałek i Srodę d. 25 i 27 Czerwca odbędą się dwa przedstawienia Artystów Warszawskich z Karolem Adwentowiczem na czele. Odegrane będą sztuki „Ojciec” Strindberga i „Brzydki Feriant” Lopeza. Bilety do nabycia w Księgarni Neumana.

**Odwołanie wianków.** Z powodu bezustannych deszczów proponowana uroczystość wianków w noc świętojańską, to jest w sobotę d. 23 b. m. została odłożona. Nieznośna pogoda uniemożliwiła Tow. Wioślarskiemu poczynienie niezbędnych przygotowań do obchodu wianków.

**Włocławek ma już ulicę Trockiego.** Do Włocławka nadszedł list z Warszawy, datowany stemplem 20 6-1923 od firmy „Pierwsza w kraju fabryka lakierów, farb olejnych, laku pasty do obuwia. I. A. Krausse”, Warszawa, Bonifratska 9. Adres na liście następujący:

Wielmożny L. Mielżyński Włocławek, ul. Trockiego 29.

A więc ulicę 3 Maja p. Krausse, właściciel polskiej (?) fabryki przemianował na Trockiego. Musimy zaznaczyć, że L. Mielżyński jest żydem i nie wiemy jakim prawem nosi nazwisko polskiej hrabiowskiej rodziny. Dlaczego nie zaprotestują hr. Mielżyńscy? Niewątpliwie ul. 3 Maja we Włocławku za rządów Trockiego otrzymałaby taką nazwę, jaką jej daje już obecnie firma Krausse. P. Krausse spieszy się zbyt. Radzimy mu, aby jeszcze poczekał.

**Odebrane szory.** Posterunek policyjny w Lubieniu odebrał złodziejom szory, skradzione w Popowiczkach u gosp. Kulińskiego.

**Nożownictwo.** W d. 22 czerwca o godz. 10 wiecz. na podwórzu domu przy ul. Cygance № 16 niewykryty złoceńca zranił nożem Franciszka Szczepańskiego. Wywiadowca policyjny dał za uciekającym kilka strzałów rewolwerowych ale bezskutecznie.

**Przedsiębiorstwo budowlane.** Bernard Silber, Włocławek, Nowy Rynek I tel. 210. włączone zostało do sieci telefonicznej.

### KRONIKA POLICYJNA.

**Zdradził go dzięcioł.** W dniu 21 czerwca przechodzący ulicą 3-go Maja funkcjonariusz Policji zauważył chłopca lat około 13-tu trzymającego w ręku pisklą-dzięcioła, a ponieważ chwytanie ptaków leśnych owadożernych, jako pożytecznych, jest zakazane, polecił chłopcu odnieść ptaka z powrotem do lasu. Zachowanie się, jednak owego chłopca wzbudziło podejrzenie i w rezultacie chłopiec został odprowadzony do Urzędu Policji, gdzie podawał się już to za Leona Golcmana, już to Zyngiera z Włocławka. Wreszcie przyznał, iż nazywa się Hutman Lilel i pochodzi z Krakowa, skąd uciekł przed sprawą o współdziałanie w rozprawie nożowej.

**Kradzież roweru.** Kaniwski Jan zam, ul. Kaliska 23 pozostawił na ul. Próznej przed domem Nr. 30. rower, wartości półtora miliona. Rower skradziono.

**Kradzież desek.** Weberowi Mordce, Łęgska 57 skradziono deski z sufitu wartości 300000 mk.

**Za opór władzy.** Kalińską Małgorzatę, zam. folw. Bogucin pociągnięto do odpowiedzialności za opór władzy.

### Kłamiwe komunikaty w sprawie ustawy o uposażeniu pracowników państwowych.

Prasa lewicowa dla zdyskredytowania obecnej większości polskiej w sejmie rozszerza w oddanej sobie prasie kłamiwe wiadomości co stanowiska stronnictwa prawicy wobec ustawy o uposażeniu pracowników państwowych. W komunikatach tych twierdzi się, że stronnictwa prawicy zwalczały projekt rządowy dopóki był rząd p. Sikorskiego, natomiast obecnie wobec zmiany rządu projekt ten popierają. Dla zdemaskowania tendencyjnie kłamiwej roboty prasy lewicowej mającej na celu sianie nieufności do stronnictwa narodowych wśród szerokich warstw pracowników państwowych należy stwierdzić co następuje:

Przedstawiciele poszczególnych stronnictw tak prawicowych jak i lewicowych już na pierwszym posiedzeniu podkomisji budżetowej zajmowali wobec projektu rządowego stanowisko samodzielne, aczkolwiek brali projekt ten za podstawę do dyskusji,

wprowadzając jednak do poszczególnych artykułów poprawki, zgłoszone przeważnie przez Centralny Komitet Pracowników Państwowych. Bardzo szczegółową dyskusję wywołała tablica uposażeń artykułu 3, do której oprócz projektu rządowego zgłoszone były dwa wnioski: mianowicie tablica C. K. P. P. i tablica posła Paczkowskiego z Chrz. Demokracji. Na tablicę Cent. Kom. Prac. Państw. podkomisja zgłosić się nie mogła, gdyż protegowała ona jedynie niższe grupy pracowników państwowych, z pokrzywdzeniem wyższych, natomiast przyjęła projekt posła Paczkowskiego, pośredniczący niejako pomiędzy projektem rządowym i związkowym. Twierdzenie, jakoby poseł Paczkowski projekt swój wycofał i przy głosowaniu wstrzymał się od głosowania jest niezgodne z prawdą. Poseł Paczkowski nie tylko sam za swoim wnioskiem głosował, ale uzyskał także głosy przedstawicieli P. P. S., P. S. L., „Piast” i „Wyzwolenia”. Ponieważ projekt posła Paczkowskiego odbiega bardzo znacznie od projektu rządowego, wymaga więc oczywiście zgody rządu, w szczególności Ministerstwa Skarbu. Uzgodnienie to na kilku konferencjach z przedstawicielami rządu już zostało osiągnięte. Bicie na alarm i urabianie opinii publicznej za pomocą kłamstw w tym kierunku, że stronnictwa prawicy kpią sobie z biedy pracowników państwowych mają cel jasno określony, zdyskredytować nową większość polską i nowy rząd, rzucić jaknajwięcej kamieni pod nogi, utrudnić pracę, nie dopuścić za żadną cenę do uzdrowienia naszego życia społecznego, bo tą drogą nasi czerwoni współobywatele i ich protektorzy znowu chcieliby dojść do rządowego korytka, a przecież opinia publiczna wie dobrze, że cztery lata rządów lewicowych spychały pracowników państwowych w coraz większą nędzę i biedę. Wobec powyższego ostrzegamy opinię publiczną, aby wszelkie wiadomości w sprawie ustawy o uposażeniu, pochodzące ze źródeł lewicowych, przyjmowała bardzo ostrożnie.

## TELEGRAMY.

### Nowa katastrofa lotnicza w Krakowie.

Pilot zabity — Aparat strzaskany.

KRAKÓW 23. 6. Na lotnisku w Rakowicach pod Krakowem zdarzył się znów tragiczny wypadek samolotowy, który pociągnął za sobą śmierć młodego pilota. Odbywały się ćwiczenia lotnicze, do których wyznaczono 23-letniego starszego pilota Jana Zagórskiego. Po kilkunastu minutach normalnej jazdy lotnik zaczął wykonywać niedozwolone ewolucje powietrzne, przyczem dostał się w t. zw. korkociąg i z wysokości około 500 metrów runął z aparatem na drogę, prowadzącą z Rakowic do Bieńczy. Aparat strzaskany. Lotnik zabił się na miejscu. Przybyła komisja sądowno-lekarska stwierdziła połamanie rąk i nóg, złamanie podstawy czaszki i szereg obrażeń wewnętrznych.

Zagórski pełnił służbę wojskową od kilku lat. Ostatnio ukończył kurs lotniczy w Grudziądzu, skąd przybył przed dwoma dniami.

Aparat, który uległ katastrofie, pochodził z włoskiej fabryki Ansaldo.

Skład Win, towarów kolonialnych i delikatesów

**J. GORZEŃSKI**

ul. 3-go Maja Nr. 37  
telefon. Nr. 8



Jest to trzecia z rzędu katastrofa w Krakowie na samolocie tej firmy.

### Dla udaremnienia spekulacji walutowej.

Dla udaremnienia spekulacji giełdowej na niekorzyść marki polskiej pierwszym warunkiem jest poznanie tych sposobów, jakich spekulacja ta dotychczas używała. Otóż Min. Skarbu wpadło obecnie na trop jednego z tych sposobów, który marce naszej bardzo silnie szkodził. Mianowicie banki dewizowe wydawały dotychczas dewizy jedynie na podstawie przedstawionych sobie faktur, które motywowały zapotrzebowanie waluty zagranicznej.

Wiele z tych faktur było sfałszowanych lub zupełnie fikcyjnych. W celu uniemożliwienia na przyszłość takich machinacji postanowiono obecnie, że tylko te faktury będą uprawniały do otrzymania walut na wywóz, których autentyczność i zgodność z prawdziwym stanem rzeczy będzie w należyty sposób stwierdzona.

### Wicekról Indji.

BERLIN, 23.VI. (AW.) Donoszą tu z Londynu, iż wicekról Indji lord Reeding ma ustąpić w połowie sierpnia, i że jego następcą ma zostać minister Kolonji Cavan.

### Tajemnicze zniknięcie zwłok Stambolijskiego.

WIENIEN, 23.VI. (PAT.) „Neues Wiener Journal” donosi z Sofji, że zwłoki Stambolijskiego znikły bez śladu. Prawdopodobnie przyjaciele Stambolijskiego pogrzebali zwłoki potajemnie. Willa Stambolijskiego została przez chłopów splądrowana.

### Otwarcie giełdy w Warszawie.

#### Tendencja zwykła marki polskiej.

W piątek w Warszawie została otwarta giełda walutowa, dokonywane były duże obroty na poważne sumy, tendencja na markę polską zwykła. Za dolara płacono 100,000 marek.

W Gdańsku na początku giełdy za 100 marek niemieckich płacono 78½ marek polskich, końcowe notowanie 71, oznacza to wybitne odrywanie się marki polskiej od niemieckiej i stałą zwykłą naszej waluty.

Jak się dowiadujemy, poza giełdą warszawską, inne giełdy pieniężne w Polsce w najbliższym czasie nie będą czynne.

### Rewolucja w Albanji.

BERLIN 23.6 Pat. Dzienniki wieczorne donoszą o wybuchu rewolucji w Albanji. Wedle tych informacji dotąd niepółurzędowych rewolucjoniści pobijają wojska rządowe zbliżają się do Skutari.

Celem rewolucjonistów jest obalenie rządów w Tiranie i wprowadzenia na tron ks. Wieda.

### U nas za zimno, w Ameryce — za gorąco.

LEAFIELD, 23.VI. PAT. Z Nowego Jorku donoszą o niezwykłych upałach, które spowodowały liczne

udary słoneczne, mianowicie zanotowano 20 wypadków w Nowym Jorku, 15 w Stanie Ohio, 9 w Chicago, a 5 w Bostonie. Ruch na kolejach elektrycznych podmiejskich musiano wstrzymać, gdyż z powodu upału stopiły się izolacje przewodów elektrycznych. Wiele fabryk zawiesiło chwilowo pracę.

### Spółeczeństwo francuskie za Polską w sprawie Gdańska.

PANYŻ, 23.VI. Pat. Francuski kongres narodowy wypowiedział życzenie, by Polska zdołała kres położyć szykanom i zlej woli senatu gdańskiego, by zdołała w całości zrealizować swe prawa w Gdańsku, by zagwarantowała swe prawa w Klajpedzie, zapewniając sobie prawo korzystania z żeglugi na Niemnie.

### Ze sportu.

#### Piłka nożna.

W niedzielę o godz. 4-tej popołudniu zostanie rozegrany match w piłkę nożną na boisku sportowym 14 p. p. o mistrzostwo 4 Dyw. piech. pomiędzy 4 papem (Inowrocław), a 14 p.p. Ze względu na spadek w toronie drużyny 14 p.p. należy się liczyć z nieznaczną klęską drużyny miejscowej. Ostatni match pomiędzy temi dwiema drużynami zakończył się w jesieni ub. r. wynikiem remisowym (2:2). Ze względu na fakt, że 4 pap. należał swego czasu do oddziałów tut. garnizonu, sądzimy że boisko 14 p.p. dnia tego zaroi się od sympatyków obydwu drużyn.

#### Obozy letnie przysposobienia rezerw dla młodzieży szkolnej.

Komunikują nam:

Wzorem roku ubiegłego, zostają uruchomione obozy przysposobienia rezerw dla młodzieży szkolnej też w czasie obecnych wakacji.

Dla zgłoszonych uczestników z Włocławka i okolicy (w ogólnej liczbie 105) zostaje zorganizowany specjalny obóz w Ołoczynie pod Toruniem. Zdrowa, lesista okolica, oraz troska z jaką D. O. K. Nr. VIII. w Toruniu odnosi się do tejże sprawy daje rękojmię, że obozy będą stały na bardzo wysokim poziomie; a młodzież nie przemęczona lecz wyrobiona fizycznie (główny nacisk położony będzie na gimnastykę i sporty) powróci, by z tym większym zapalem i może w podwójnej ilości do obozów tych zgłosić się na rok przyszły.

Zgłoszeni uczniowie tut. szkół średnich i zawodowych winni zgłosić się w Komendzie Obozu w Ołoczynie pomiędzy 1-ym a 3-em lipca b. r.

### Co kosztuje obecnie pobyt we Włoszech?

Przed wojną chętnie wybierano się do Włoch dla spędzenia kilka tygodni na zwiedzaniu zabytków kultury i sztuki, a jeszcze więcej dla zwiedzenia uroczych miejsc, przez naturę bogato uposażonych, w które Włochy oblitują. Po wojnie odwyzczają się od podróży włoskich przedewszystkiem z powodu znacznej drożyzny, jaka tam panowała. Teraz sytuacja pod tym względem nie co się poprawiła. Pokój w dborym i bardzo czystym ho-

telu kosztuje ze wszystkimi dodatkami i napiwkami 13 lirów, dziennie. Danie mięsne 5 lirów, zupa 2 liry legumina od 2—3 lirów. Do tego dochodzi jeden lir za nakrycie, przy czem buleczek można jeść bez osobnej dopłaty dowoli, nadto 10 proc. napiwku i 20 centesimi, na jakiś cel dobroczynny. Obiad kosztuje więc przeciętnie 12 do 15 lirów. Za śniadanie liczą 3 liry, kolacja równa się obiadowi. Jeżeli się chce żyć taniej, można to uskutecznić, kupując zimne przekąski w handlu delikatesami, albo też rezygnując z zupy i leguminy i jedząc zamiast tego przed mięsem makaron, albo spaghetti,—danie we Włoszech bardzo rozpowszechnione i nadzwyczaj sycące. Jeżeli się jednak chce jeść, jak się zwykło w domu, trzeba około 45 lirów dziennie. Potem należy jeszcze dodać kawiarnię, do której się idzie po kolacji, aby usłyszeć nowiny i przeczytać gazety. Czarna kawa 2 liry, kawa mrożona z pianką 6 lirów. Jazda vaporettem przez Canale Grande kosztuje 80 centesimi, na Lido 1 lira. Jeżeli się jeszcze doliczy wstępy do galerii i drobne wydatki, trzeba liczyć, że dzień w Wenecji kosztuje około 60 lirów marek). Pierwszorzędne hotele liczą za pensję i mieszkanie dziennie 60 lirów. Miasta środkowłoskie, jak Florencja, Bolognia, itd. są nieco tańsze, ale nie wiele. Rzym wymaga już znacznie większych wydatków. Naturalnie, że można i w Wiecznym Mieście znaleźć skromne pensjonaty, gdzie mieszkanie ze śniadaniem można otrzymać za 11 lirów wraz ze zwykłymi dodatkami. Nie można tam jednak mieć wygórowanych wymagań. Duże hotele rzymskie zmuszają swoich klientów do pobierania jednego przynajmniej posiłku w restauracji hotelowej i liczą za to 50 lirów; za to drugi posiłek kosztuje już tylko 10 lirów. Najdrożej jednak jest w Neapolu. Mieszkanie i jedzenie kosztują około 60 lirów, przyczem musi się płacić za jedzenie, mimo, że się go przeważnie nie bierze, robiąc wycieczki w cudną okolicę. Jazda do niebieskiej grotty na Capri jest jeszcze stosunkowo najtańszą i kosztuje 37 lirów. Życie na Capri jest tańsze niż w Neapolu, a sznurki koralu, które w Wenecji kosztują 100 lirów, można tu nabyć za 30. Wycieczka do Pompeji i na Wezuwju, która trwa tylko jeden dzień, kosztuje z jedzeniem, jazdą, przewodnikiem i napiwkami 170 lirów. Nadzwyczaj drogie są włoskie koleje. Bilet z Rzymu do Neapolu, klasy II, na pięciogodzinną jazdę pośpiesznym pociągiem kosztuje 75 lirów. Dla słabej waluty, jak nasza podróz do Włoch jest więc jeszcze ciągle przedsięwzięciem trudnym, a dla wielu niemożliwym.

### OGŁOSZENIE.

Wyrokiem Sądu Pokoju w Aleksandrowie z d. 20 czerwca 1922 r., mieszk. m. Ciechocinka, Waclaw Gębczyński, Jakób Wolman i Waclaw Chelstowski, za sprzedaż środków leczniczych i wód mineralnych po cenie wygórowanej, na zasadzie art. 19 Ust. z d. 2 lipca 1920 r. skazani zostali na zapłacenie po 50.000 mk. grzywny z zamianą na 6 miesięcy aresztu, uiszczenie po 5000 mk. opłat sądowych, ogłoszenie wyroku w Słowie Kujawskim i wywieszenie tegoż na lokalach przedsiębiorstw na przeciąg dni siedmiu.

Sędzia Pokoju: Olejnikow.  
Sekretarz Berman.

### Teatr „Nowości”

ZESPÓŁ ARTYSTÓW TEATRÓW  
WARSZAWSKICH

na czele z

KAROLEM  
ADWENTOWICZEM

W poniedziałek d. 25-VI-1923 r.

**OJCIEC**

Sztuka w trzech aktach Strindberga.

W środę dnia 27 czerwca r. b.

**Brzydki FERRANTE**

Komedja w trzech aktach Lopeza.

Bilety do nabycia w Księgarni  
H. Neumana.

### Werbunek do Policji.

Komenda Policji Państwowej pow. Włocławskiego rozpoczęła ponownie przyjmowanie kandydatów do policji na kresach. Podania przyjmowane są tylko od kandydatów zamieszkałych na terenie powiatu Włocławskiego. O przyjęcie ubiegać się mogą tylko osoby nieposzlakowanej uczciwości, byli wojskowi, w wieku od lat 23 do 45-ciu, wzrostu od 168 cm. w zwyż, zdrowej i silnej budowy ciała, piszący czytelnie i bez błędów. Do podania, pisanego własnoręcznie, dołączają: 1) życiorys, 2) metrykę urodzenia, 3) zaświadczenie obywatelstwa polskiego ze Starostwa, 4) odpis świadectwa szkolnego, 5) odpis świadectw poprzednich prac, 6) odpis świad. demobilizacji. Odpisy winny być uwierzytelnione rejentalnie. Podania z załącznikami składać w biurze Komendy ul. Stodólna Nr. 51.

w z. Komendanta Powiatu.

Podkomisarz

J. Wąsowski.

### 2 Numery Naftowe Tygodnika dostaw

Na wzór specjalny numerów Tygodnika dostaw a to:  
Numeru Żelaznego  
Numeru Drzewnego  
Numeru Budowlanego  
wydamy w lipcu b. r.

#### 2 Numery Naftowe Tygodnika dostaw

których zadaniem będzie zaznajomienie wszystkich dzielnic Polski z Matopolskim Przemysłem Naftowym.

Jednocześnie temuz przemysłowi przedstawiony będzie całokształt wszystkich źródeł zaopatrzenia jego potrzeb w granicach Polski.

Ogłoszenia, opisy, monografie, notatki i t. p. do powyższych numerów przyjmuje nasza Administracja oraz wszystkie Biura Ogłoszeń w Polsce po cenach naszej taryfy normalnej.

Wydawnictwo Tygodnika dostaw we Lwowie.

### OFIARY.

Złożono w Administracji Słowa Kuj.  
Na inwalidów wojennych  
p. W. 5000 mk. celem kompromisowego załatwienia sprawy z p. G.

NADSZEDŁ WIĘKSZY TRANSPORT WIN FRANCUSKICH f. A. Lalande & Co. Bordeaux.

WINA REŃSKIE STARE, ORAZ WYBOROWE NA KRUSZONY.

Amerykańskie owoce suszone na kompoty: MORELE, BRZOSKWINIE, JABŁKA I GRUSZKI.



